

No. 80



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

Sobota dnia 20 marca 1920 roku.

REDAKCJA
w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28

Z Warszawy i z biur ogłoszen. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmują wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku pracy prowincjonalnej — Zgoda N 1 w Warszawie.

Cena prenumeraty:
w ŁODZI
Kwartalnie Mk. 35.00
Miesięcznie „ 12.00
za roznośnienie
60 fen. miesięcznie.
Z przes. pocztowe:
Kwartalnie Mk. 45.00
Miesięcznie „ 15.00
Po za Łódźą egz. 56 f.

Kalendarzyki:

Sobota 20 Wolframa
Niedziela 21 Benedykt.
Poniedziałek 22 Bogusława
Wtorek 23 Katarzyny

CENA OGŁOSZEŃ: Przed tekstem lub w tekście m 2.50 za tekstem 1 mk nekrologi mk 1,25 za warsz. petitowy. Drobnie ogłoszenia 20 fen. za wyraz Komunikaty mk. 2.50. Ogłoszenia zamiejscowe 10 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 30 proc. drożej. Stronica przed tekstem w tekście dla ogłoszeń podzielona na sześć lamów za tekstem na 5 lamów. W tekście przyjmujemy ogłoszenia i nekrologi i tylko na 2, 4, lub 6 lamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Gabinet premjera Skulskiego zachwiany.

Nieporozumienia między Sejmem, a min. Patkiem mogą doprowadzić do dymisji gabinetu.
(Od wł. korespond.)

Warszawa. W kuluarach Sejmowych krąży pogłoski, jakoby stanowisko ministra spraw zagr. Patka było bardzo poważnie zachwiane. Przyczyną tego ma być niezgodność z wolą większości Sejmu stanowisko min. spr. zagr. w zasadniczych kwestiach polityki zagranicznej.

W kwestji stosunku do ministerstwa spraw zagr. odbyło się dziś posiedzenie Polskiego Ironictwa Ludowego, które ostatecznie po długich dobatkach uchwaliło, iż nie będzie przekadzać jego działalności ministerjalnej.

Zjednoczenie Narodowe uzależniło swoje stanowisko od podstawy P. Str. Lud. t. j. również na razie nie przeciwstawia się jego polityce. Natomiast Związek Lud. Narod. zajął stanowisko wręcz nieprzychylnie ministrowi Patkowi.

W związku z niepewnym położeniem p. Patka, p. Dąbski odrzuci prawdopodobnie tekę wice ministra spr. zagr. Również desygnowany

na drugiego wice ministra p. Marjan Scyda nie otrzymał już propozycji oficjalnej, gdyż spodziewano się, że odmówi on współdziałania w zachwianym ministerstwie.

Jak nas informuje nasz korespondent warszawski, minister Patek oddawna nie cieszył się uznaniem sfer sejmowych i nie miał żadnej poważniejszej grupy, na której mógłby się oprzeć.

Niechęta mu grupy pragnąc wykorzystać pewne posunięcia polityczne p. Patka i usiłują go obalić.

Ponieważ jednak polityka p. Patka ma za sobą poparcie większości gabinetu, ewentualny upadek p. Patka pociągnąłby za sobą dymisję gabinetu p. Skulskiego.

Interpelowany w tej sprawie przez naszego korespondenta premier Skulski odparł, że uczyni wszystko, ażeby nie dopuścić do przesilenia.

Gaianterję męską i damską
koszule męskie i krawaty
" * * * poleca * * * "

Wł. Janiszewska Przejazd 16

Sklep bogato zaopatrzony. Ceny przystępne.

nie małe w stosunku do bolszewickich; dość powiedzieć, że nasi mężczyźni, którzy z Rosji z niewoli wracali, płacili po trzy, cztery tysiące rubli za obiad, że para butów kosztuje dziesięć tysięcy. Towary nasze zaczęłyby szybko do Rosji uciekać, nie przez cło, ale przez przemysłnictwo. Na zjeździe antybolszewickim w Warszawie, prof. Lutosławski mówił, że żydzi nagromadzili towary na granicy dla bolszewików i wzywał rząd do rewizji przy froncie: w razie pokoju z całej Polski płynęłyby towary do bolszewików, a w zamian za nie do Polski agitatorzy. Przeszkodzić temu nie można, boć to przecież pokój.

Towary uciekają marita polska spada wciąż niżej, życie coraz droższe. A gdy w kraju źle, nieświadomy robotnik pyta: czemu, przecież wojna skończona! A ktoś trzeci usłużny odpowiada: burżuazja rzuciła Sejm, gospodarz kraju, u nas najbardziej demokratyczny, ale gdy jest źle, dobrze znaleźć winnego. Pole do dezorganizacji otwiera się wspaniale. Na zjeździe antybolszewickim, podczas wojny, w głównym sztabie będąc w Paryżu podczas wojny, w głównym sztabie poznał naszych wrogów i maskę z nich zerwie. Oto są jego słowa: W Berlinie nazywają Polskę państwem sezonowym. W Rosji zaś plutokracja żydowska wszechświatowa postanowiła zgnębić patrijotyczną inteligencję narodową, by swoje wpływy i panowanie nad nieświadomionemi masami stworzyć; ołóż plan ten udał się znakomicie; na 472 komisarzy jest 425 żydów. Wojna z bolszewikami nie jest dla nas straszną, bo mamy świetną armję i wodza, ale pokój z bolszewikami bardzo niebezpieczny. Podczas pokoju 425 komisarzy to straszniejsza potęga od biurokracji rosyjskiej, bo zdolniejsi od niej, a Sejm nasz jeszcze bardzo młody i naród nie miał czasu na uświadomienie.

Gdyby próby zdeorganizowania nas powiodły się, wtedy nasi wrogowie powiedzą, że Polska nie jest zdolna do życia państwowego. Pokój więc musi nam dać to minimum gwarancji ze strony Rosji bolszewickiej, bez których żalować byśmy musieli czasów wojny.

Między polską granicą etnograficzną a Rosją, są kraje o narodach nierosyjskich, które w ciągu wieków były z Polską związane i pod wpływami polskiej kultury i te narody mają już dość jarzma bolszewików. Wyrwać te kraje bolszewikom, dać tym narodom wolność i złączyć je z państwami kultury, oto nasza misja dziejowa. Stworzyć ten „bufor”, przez który towary i agitator musiałby się przedostawać, jedyna gwarancja pokoju prawdziwego. Jak to uczynić, to zadanie naszego rządu, ale rząd musi się opierać na psychicznym nastroju narodu na niezłomnej jego woli: pokój prawdziwy dla potęgi i szczęścia Ojczyzny.

Prawda o pokoju z bolszewiją.

Pisaliśmy już i wypowiedzieliśmy się niejednoznacznie, jak zapatrujemy się na pokój z bolszewiją, ale sprawy, o których często trzeba mówić i częściej jeszcze protestować, zwłaszcza tam gdzie są naprawdę do tego dane.

Zaznaczyliśmy już, że większa część pracy polskiej, z wyjątkiem socjalistycznej, bardzo sceptycznie zapatruje się na ten pokój. Do licznych tych głosów przybywa dziś jeszcze głos p. Stefana Hulaniczkiego, który pisze w „Dzienniku poznańskim” następujące, losy znamienne słowa.

Któż nie pragnie pokoju? Pragnie robotnik, młody drożdżnik, wdycha do niego inteligencja, która cierpi najbardziej i wyrzeka się swych potrzeb kulturalnych, marzy o pokoju uczony, literat i artysta, albowiem „inter arma silent musae”. Rzecz dziwna, może najmniej niecierpliwości wykazują ci, co cierpią najbardziej — żołnierze polscy. Oto zdarza się czytać list młodego rycerza, który otrzymawszy kilka dni urlopu tęskni do powrotu na front, oto widzi się oficerów młodych, którym, gdy się wyraża uznanie ich bohaterstwa i trudów bojowe, patrzą zdziwionymi oczyma, uważając swe czyny za tak naturalne i zdarza się usłyszeć z ust wojskowego, przybywającego z frontu, że tym co są w kraju, gorzej niż im na polu chwaly. Te wszystkie objawy pozostają na zawsze dowodem niemiłostliwej rycerskości i bohaterstwa duszy polskiej, dowodem, że na polach bitwy odżyły wszystkie zalety i cnoty polskiego rycerstwa i poczucie

swego wielkiego obowiązku wobec Ojczyzny.

A czy w kraju jest to samo poczucie wielkiej chwili dziejowej i obowiązku wobec Polski i poświęceń żołnierza naszego? Jest wiele objawów, że tak. Są liczne postanowienia i uchwały, przez wszystkie stany składane, że nie chcą pokoju za wszelką cenę, że warunki pokoju powinny odpowiadać wielkości ofiar i prawdziwy pokój zabezpieczyć. Ale, są i inne głosy.

Nie mówię o tych, co mają nadzieję, że podczas pokoju skuteczniej agitację wywrotową w Polsce prowadzić będą.

Ale są ludzie, którzy w najlepszej wierze, powodowani najczystszyimi pobudkami, pragną jaknajprędzej pokój zawrzeć i gotowi są do wielkich ofiar. Dlatego trzeba jasno sobie zdać sprawę, jak ten pokój ma wyglądać, jakie rezultaty przyniesie Ojczyźnie. Gdybyśmy tuż przy naszej granicy mieli naród, któryby oparł swoją państwowość na zasadach europejskiej kultury, gdyby ten naród z chwilą pokoju chciał przystąpić do pracy uczciwej, tak jak my, to kto wie, może i wielkie ofiary z naszej strony na rzecz pokoju byłyby usprawiedliwione. Ale my z innym sąsiadem mamy do czynienia. Bolszewizm — to destruktor świata, ich nadzieja, jak powiedzieli, leży na rewolucję w innych krajach, inaczej zginą. Gdybyśmy na chwilę przypuścili, że tuż obok naszej granicy etnograficznej będzie państwo bolszewickie, jaki obraz się przedstawi upragnionego pokoju

Nasze wielkie ceny żywności i towarów są śmiecia-

KRONIKA.

— 0 —

— Nowa umundurowanie dla policyj.

Przyznana została nowa forma umundurowania policyj państwowej, mianowicie mundur granatowy kroju pency z wypustkami niebieskimi. Na kołnierzach palmy, a na rękawach pasy srebrne.

Czapki granatowe ze srebrnym paskiem, białym orłem i 4-o ramiennym bączkiem.

Szeregowcy będą mieć kolejne numery na kołnierzach i czapkach. Oznaki szary na kołnierzach i rękawach.

— Konkurs na nauczycieli szkół powszechnych.

a) Rada szkolna okręgowa postanowiła ogłosić konkurs w początkach kwietnia r. b. na stanowiska nauczycieli szkół powszechnych w Łodzi.

Warunki konkursu ogłoszone będą wkrótce.

— Z Tow. Krajoznawczego.

a) W niedzielę d. 21 bm. Tow. Krajoznawcze urządza wycieczkę do Zgierza na wielki wiec plebiscytowy, odbyć się mający tam w południe. Punkt zborny o g. 11 rano na stacji tramwajów zgierskich.

— O zatrzymywanie listów.

W czwartkowym Nr. 78 naszego pisma mieliśmy wzmiankę, że listy, depesze, wzory towarów (?) oraz surowce skutkiem formalności cenzuralnych w Warszawie, ulegają kilkutygodniowemu (?) opóźnieniu i, że wobec tego Łódzki Komitet Giełdowy zwrócił się do Ministerjum Poczty i Telegrafów o powierzenie takich czynności cenzuralnych Komorze Celnej w Łodzi. (?) Z powodu tej nieścisłej notatki ze sfer międzynarodowych otrzymaliśmy następujące sprostowanie:

Podczas wojny w stosunku do państw wrogich lub neutralnych władze wojskowe, nie zaś pocztowo—telegraficzne, wprowadzają cenzurę korespondencji.

Wzory towarów, jak również surowce—oczywiście—procedurze cenzuralnej nie podlegają, tylko ocenie, co już należy do obowiązków urzędu celnego, czyli odnośnego departamentu Skarbowości państwowej.

W danych okolicznościach Ministerjum Poczty i Telegrafów ani z cenzurą, ani z clem nie ma wspólnego i na manipulacje tych instytucji nie wpływa.

Jednakże państwowe instytucje inne zatrzymują listy i gazety po 2—3 tygodnie. Czy leży to w interesie obywateli Rzeczypospolitej?

— Żydzi pod obserwacją lekarską.

a) Dyrektor Urzędu Zdrowia dr. Skalski zwrócił się do Wydziału Zdrowotności Publicznej z okólnikiem, w którym zaznacza, że rodziny żydów, chorych na dur plamisty, mogą być przez czas świąt Wielkiej Nocy, poddawane obserwacji domowej, po uprzednim wykapaniu odwszeniu bez umieszczania w domu izolacyjnym od 1 do 10 kwietnia włącznie. Otoczenie chorych na drętvicę karku podlega obowiązkowo badaniu izolacji, nawet w czasie świąt.

— Herbata na dworcach.

c) Zorganizowana przez tutejszy Oddział Czerwonego Krzyża, na dworcu Kaliskim, herbaciarnia dla wojskowych, wydała już obecnie, tygodniowo, do 4,000 porcji zakąsek z herbatą. Dowód to najlepszy celowości organizowania takich zakładów na dworcach kolejowych dla naszych wojsków.

— Postawili na swoim.

a) Wczoraj, na posiedzeniu Komitetu Tautich Kuchek odrzucono żądania frakcji żydowskiej w sprawie wyznaczania zwiększonego funduszu dla ludności żydowskiej, na święta Wielkanocne, zamiast na wydawanie obiadów, których ludność żydowska nie spożywa.

Komitet Tautich Kuchek natomiast postanowił wypłacić równoważnik w gotówce, jaki do-

placa magistrat w normalnych warunkach. Wszak już w radzie miejskiej żydzi targowali się o to i wtedy nic nie uzyskali!

— Pozdrowienie z frontu.

Przesyłamy dla Łódzianek od telegrafistów 7 baonu. W. Dudaczyk. W. Szewpien. J. Śniegodzki. Szer. E. Getner. Szerog. Stefan Stefański. Szulc Karol. From K. Poznańczyk. Świętowski Bronisław. Walla Bolesław. Opas Stefan.

— Na wycieczki dla dzieci szkolnych.

a) Magistrat wyasygnował 50,000 mk. na organizowanie wycieczek dzieci uczęszczających do szkół powszechnych.

W obec tego Rada Szkolna Okręgowa postanowiła wybrać z każdej szkoły odpowiednią liczbę dzieci z płci obojga i zaprojektować szereg wycieczek do dalszych okolic.

Jedną z najbliższych wycieczek zorganizowana będzie w Miechowsku, druga do Ojcowa. Równocześnie uchwalono zwrócić się do Tow. Krajoznawczego z prośbą o udzielenie potrzebnych wskazówek i pomoc w sprawie organizacji wycieczek.

Sprawy robotnicze.

— W sprawie zaliczek dla robotników.

a) Magistrat postanowił zaliczki wydane robotnikom w czasie zawieszenia robót publicznych potrącać obecnie z zarobków w rozmiarze mk. 10 tygodniowo od każdego poczawszy od wszczęcia robót wiosennych.

— Podwyższenie płacy robotnikom fabrycznym.

a) Na skutek wystąpienia zbiorowego wszystkich Związków Zawodowych do właścicieli fabryk w sprawie podwyższenia płacy za-

robkowi, prowadzone były negocjacje delegatów z fabrykantami zarówno fabryk włókienniczych, jak i bawełnianych.

Uwzględniając ciężkie położenie robotników z powodu szalonej drożyzny, właściciele fabryk zgodzili się na podwyżkę o 13 Marek dziennie, licząc od 1 marca do 3 kwietnia r. b.

Delegaci Związków robotniczych zapowiedzieli, że w dniu 3 kwietnia przedstawione będą nowe żądania ekonomiczne.

Właściciele fabryk zobowiązali się także wyrabiać dla robotników, potrzebną na ich własny użytek ilość towarów po cenie kosztu.

Komunikat.

— We wtorek d. 23 b. m. w lokalu Towarzystwa (M. Kościuszki 17) odbędzie się zebranie towarzyskie w czasie którego wiceprezes zarządu, K. Fiedler wygłosi przemówienie na temat „Dla czego musimy zwyciężyć w głosowaniu plebiscytowym?” Program zebrania uzupełnią deklamacja i śpiew salonowy.

Teatr i sztuka.

Z teatru polskiego.

Dziś w sobotę po południu o godz. 4-ej po cónach najniższych Teatr daje sztukę M. Gorkija „Mieszczanie”, z udziałem całego zespołu. Wieczór o godz. 7 staraniem Komisji Kulturalno-Oświatowej daną będzie sztuka J. Engla „Ponad wodami” z udziałem W. Siemaszkowej.

W niedzielę po południu o godz. 3. nkaże się „Taniec czynowników” pełna humoru krotoczwila satyryczna L. Birińskiego. Wieczór „Gniazdo rodzinne” wstrząsający dramat H. Sudermana z p. W. Siemaszkową.

Organizacja województwa Łódzkiego.

a) Dotychczas w Województwa Łódzkiego zorganizowane są trzy departamenty z etatu Ministerjum spraw wewnętrznych, mianowicie: Departament prezydjalny, Departament Administracyjny i Departament Samorządowy. Później utworzone będą Departamenty z etatu innych ministerstw, mianowicie—departament Zdrowia Publicznego, departament Agrowizacji, departament rolnictwa i weterynarii, departament przemysłowy, departament pracy i opieki społecznej, departament robót publicznych. Kancelaria główna jest wspólna dla wszystkich departamentów Województwa. W następstwie zorganizowana będzie Rada Województwa.

O sprawach, podlegających załatwianiu departamentu prezydjalnego, jużśmy pisali. Obecnie nadmieniamy, że departament Administracyjny obejmuje trzy oddziały i oddział I Finansowo—budżetowy i gospodarczy załatwia sprawy następujące: 1) preliminarzy budżetowych dla Województwa, Starostw i przedstawia ministerjum spraw wewnętrznych wnioski na udzielanie kredytu, 2) kontrolę sum budżetowych i nadzór nad prawidłowym wykonaniem budżetu, 3) kontrakty najmu lokali na pomieszczenie Województwa w granicach czynszu przyzwołonego przez ministerjum, zatwierdzenie umów o najem lokali potrzebnych na pomieszczenie podległych władz i urzędów powiatowych w granicach przyznanego kredytu, 4) nadzór nad gmachami rządowymi mieszczącymi Starostwa, nad inwentarzem, taborem Starostw, 5) wypłata poborów, zaliczek, zapomóg i renumeracji, kosztów podróży i przesiedlenia urzędników, pracowników i służbie Województwa, w porozumieniu z właściwymi departamentami, 6) prowadzenie ksiąg kasowych, asygnat i utrzymanie kasy podręcznej, 7) zarząd, wykonywanie nadzoru nad bu-

dykiem Województwa i utrzymywanie porządku, 8) zaopatrywanie Województwa w sprzęt, materiały piśmienne, opał i światło, 9) Ewidencja inwentarza wojewódzkiego, 10) nadzór nad taborem Województwa. Oddział II załatwia sprawy przynależności, ruchu ludności, obywatelstwa opieki nad ubogimi, kosztów leczenia, zmiany nazwiska, statystyki i sprawy różne, nie należące do innych oddziałów, oraz tymczasowe sprawy należące do innych ministerstw resortowych, które z czasem wejdą w skład Województwa. Oddział III obejmuje i załatwia sprawy: 1) wojskowe t. j. współdziałanie z władzami wojskowymi w sprawach przygotowania i przeprowadzenia poboru wojskowego, w sprawach mobilizacji i demobilizacji osobowej i masowej, klasyfikacji koni i środków przewozowych wreszcie w sprawach rekwizycyjnych, 2) sprawy administracyjno—karne. Oddział IV sprawy wyznawcze.

Departament Samorządowy obejmujący następujące oddziały: Oddział I dla samorządu powiatowego, do którego należą sprawy nadzoru nad samorządem powiatowym i związkami spójnymi, oraz w porozumieniu z departamentem prezydjalnym sprawy związane z powołaniem plenarnych i secyjnych posiedzeń Rady Wojewódzkiej. Oddział II dla samorządu miejskiego. Oddział III dla samorządu gminnego. Procy spraw nadzoru nad samorządem gmin wiejskich obejmuje sprawy ubezpieczeń wzajemnych, od ognia i sprawy komunalnych kas oszczędności.

Kancelaria główna obejmuje biuro informacyjno—podawcze ekspedytura, archiwum główne, oddziały kancelaryjne przy poszczególnych departamentach. Bezpośredni nadzór nad kancelarią główną przysługuje Naczelnikowi departamentu prezydjalnego.

Pamiętajmy o głodnych nad ... dem!

Warunki pokojowe Polski.

(Od własnego korespondenta.)

WARSZAWA. 18.3 Dzisiejszy „Przegląd wieczorny” podaje *definitywny projekt* przedwstępnych warunków pokojowych z Rosją sowiecką.

- 1) Unieważnienie zbrodni rozbiórów Polski.
- 2) Uznanie państwa, *de facto* powstałych terenów imperjum rosyjskiego.
- 3) Zwrot państwu polskiemu majątków państwowych na ziemiach w granicach z r. 1772.
- 4) Udział Polski w zlocie Banku Państwa rosyjskiego na podstawie stanu z przed sierpnia r. 1914.
- 5) Zwrot archiwów, bibliotek oraz przedmiotów

szuki, zagrabionych Polsce przez carat.

- 6) Rekompensata strat, poniesionych przez Polskę w r. 1914 z winy Rosjan oraz w 1917 r. na terenach rosyjskich.
- 7) Zrzeczenie się propagandy na terytorjum Rzeczypospolitej.
- 8) Ratyfikacja traktatu przez prawomocne przedstawicielstwo narodu rosyjskiego.
- 9) Rosja zgodzi się, że o losach ziem, leżących na zachód granicy z przed r. 1772 zadecyduje wola ludności.

Sytuacja w Niemczech zaotrzeza się!

Strajk i krwawe starcia trwają. Powstanie żywiołów skrajnych rozszerza się oraz więcej.

WIEN. 19.3 (PAT) Z Berlina. Położenie jest krytyczne. *Mało jest nadziei stłumienia powstania żywiołów lewicowych i radykalnych. Toczą się poważne walki.*

KRAKÓW. 19.3 (PAT) Z Monachjum donoszą: W Norymberdze tłum zaatakował dworzec kolejowy i główny urząd pocztowy. Wojsko rządowe było zmuszone użyć broni. Było 23 zabitych i 50 rannych.

Strajk trwa dalej.

KRAKÓW. 19.3 (PAT) Wedle doniesienia z Cassel komunistyczny komitet wykonawczy padł w ręce władz rządowych. Między wojskiem rządowym a powstającymi przyszło do ciężkich walk.

LJON. 18.3. (PAT) We wtorek rano wojska sprzymierzone zajęły pod dowództwem gen. Millnera Konstantynopol. W mieście panuje spokój i porządek.

RUCH ZNOW WSTRZYMANY NA NOWO.

BERLIN. 19.3 (PAT) Wznawiony wczoraj po południu ruch tramwajowy i ruch na kolejach obwodowych w Berlinie został o godz. 3 znowu wstrzymany przez robotników.

LJON. 18.3 (PAT) Sytuacja w Niemczech jest bardzo niejasna. Wiadomości o porozumieniu się obydwu rządów zaprzeczono. Z rozmaitych dzielnic Niemiec, z wyjątkiem Nadrenji donoszą o wybuchu starć. W Berlinie, Dortmundzie, Lipsku, Dulsburgu, Essen, Hamburgu itd. zaszły zbrojne starcia z oddziałami wojskowymi. Są zabici i ranni.

KONFERENCJA AMBASADORÓW.

LJON. 19.3 (PAT) Radio warsz. Konferencja ambasadorów odbyła naradę w czwartek rano. Zdaje się piśne „Temps” że omawiając sprawę Niemiec nie ograniczono się do prostej wymiany zdań. Tegoż samego dnia omawiano tę sprawę w Londynie. Poza to konferencja ambasadorów rozważała sprawę pokoju sojusznikom, przez Holandję.

BANDY RABUJĄCE.

WIEN. 19.3 (PAT) W.B.K. donosi z Kottbuss Starcia między wojskiem a bandami które grają w okolicy trwają dalej. Krwawe straty są ciężkie.

Wiedeń. 18) 3 Donoszą z Berlina, że przy wymarszu wojsk Lütwitza i wojsk bałtyckich wydarzyły się wczoraj po południu tragiczne wypadki. Wojsko maszerowało z muzyką i chorągiewkami czarno białe czerwonymi. Koło bramy Brandenburskiej padły ze strony publiczności tam zgromadzonej okrzyki „precz z wojskiem bałtyckim precz, z zamachowcami”. Kilka oddziałów wojskowych skierowano na publiczność karabinami maszynowymi i zaczęło strzelać. Liczba trupów i rannych nie jest jeszcze ustalona. Tak sam wypadek powtórzył się później w pół godziny. Wojsko dopuściło się większych wykroczeń. Żołnierze zabrali pewną ilość osób na wozy amunicyjne i powlekli ich za sobą jako zakładników. Zachodzi obawa krwawych starć w nocy.

Tysiąc zabitych i rannych.

GDANSK, 18.3 (PAT) Danziger Zeitung donosi z Kilonji. Krwawe starcia rozpoczęły się w Kilonji o godz. 11 przed południem i trwały do późnego wieczora. Robotnicy uzbrojeni w broń palną, karabiny maszynowe i miot. min przypuścili szturm na szkołę budowy maszyn która była obsadzoną przez wojsko i zdobyli ją. Po południu rozpoczęły się walki w różnych puc-

ktach miasta. Walka zakończyła się wycofaniem oddziałów wojskowych. Liczba zabitych i rannych wynosi okragle 10000, Polityczni więźniowie zostali wypuszczeni na wolność.

Pierwsza noc spokoju w Berlinie

NORDREICH 19.3 (PAT) W Berlinie noc ubiegła oraz dzień poza drobnymi zajściami minęły spokojnie. Partja nieuwawistych socjalistów wystosowała do rządu ultimatum żądając ustąpienia ministra obrony krajowej Noskego oraz pruskich ministrów Heinego i Suedekuma w przeciwnym razie strajk generalny ma być kontynuowany. Według wiadomości nadeszłych z prowincji w wielu miastach toczyły się ciężkie walki między wojskami rządów a komunistami. Zwłaszcza w nadreńskim rzwiwie przemysłowym Elberfeld, Barmen, Dortmund Hamm walki te były bardzo zaciekle.

Rząd Rzeszy zniósł wszelkie ograniczenia prasowe. Wobec czego dzienniki ukażą się dziś albo jutro rano.

Groźne pofeżenie.

BERLIN. Strajk generalny nie został dotychczas nigdzie przerwany, ponieważ rokowania między komisją związków robotniczych i wicekanclerzem Schifferem nie doprowadziły dotychczas zupełnie do rezultatu. Ruch kolejowy i tramwajowy jest znowu wstrzymany. Dzwóz żywności przeważnie ustał. Zapasy żywności. Ceny ciągle rosną. Podczas marszu do Daberitz została brygada marynarska wczoraj wieczorem w Charlottenburgu zaatakowana przez wielki tłum, który usiłował rozbroić żołnierzy. Wojsko dało ognia przyczem zabito i poraniono wiele osób, między innymi kobiety.

Niepokoje w Zagłębiu Ruhr.

Wiedeń, 19.3 W. B. K. podaje ze Stuttgartu? W zagłębiu Ruhr zaprowadzono dyktaturę rad. Niejednokrotnie doszło tam do starć. Uzbrowieni robotnicy opanowali sytuację, strajk trwa wszędzie dalej.

PRZEWIDYWANY PODZIAŁ NIEMIEC.

Z Wiednia donoszą, że wszystkie dzienniki wiedeńskie oraz koła parlamentu są zdania, iż punkt ciężkości polityki niemieckiej przenosi się obecnie do południowych Niemiec, a mianowicie do Monachjum, oraz, że Niemcy najprawdopodobniej w ciągu kilku miesięcy staną się widownią wojny domowej. Należy oczekiwać poważnych wypadków także poza Berlinem, a zwłaszcza w Monachjum, gdzie mogą po przewrocie monarchistycznym Wittelsbachowie znaleźć się z powrotem na tronie. Przypuszczają, że wobec tego rodzaju zmian rząd francuski będzie mógł zachować się ze spokojem, albowiem będą one oznaczały podział Niemiec. Wedle informacji z Wiednia, podobnego rodzaju wypadki znalazłyby także echo poza granicami Niemiec, a więc w Austrii, gdyż kraje austriackie, sąsiadujące z Niemcami, przyłączyłyby się natychmiast do monarchistycznych Niemiec południowych.

Kto zrobił rewolucję?

GDANSK 19.3. (PAT) W rozmowie z dziennikarzem oświadczył Bauer, że sprawców kontry rewolucji szukać należy nie tylko w kołach wojskowych ale i studenckich. Studenci oddawna przygotowali ten zamach pod hasłem walk z bolszewikami.

Tyfus w Krakowie.

KRAKÓW. 18.3. Epidemja tyfusu plamistego w Krakowie przybiera z każdym dniem na swych rozmiarach. Na epidemję tę zapada 15—20 osób dziennie. Główne siedliska zarazy są dzielnice: Kazimierz, Stradom, Nowa i Czarna Wieś. Jak stwierdzono, zarazę roznieśli bezdomni z przytułku Brata Alberta.

Pamiętajcie G. Śląskul

Z okazji Imienia Naczelnika Państwa.

a) Z niezwykłą okazją obchodzono w Łodzi dzień Imienia Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego.

Wszystkie domy przyozdobione zostały w barwne flagi narodowe; o wystawach sklepowych umieszczono portyety komandanta Piłsudskiego, tonące w kwiatach i zieleni. Podczas zapowiedzianej uroczystości o g. 9-ej rano do 12-ej w południe wszystkie sklepy zostały zamknięte, Ruch kołowy na ulicy Piotrkowskiej od Dzielnej do Placu Wolności wstrzymano. Na ulice wyległy tłumy ciekawych.

O g. rano przed mieszkaniem Dowódcy Okręgu Generalnego, Komendanta miasta i Wojewody, zainicjowano pobytkę. O g. 7 i pół rano odbył się wymarsz wojsk z koszar, mianowicie 28-go, 31-go pułku piechoty.

Oddziały te wraz z oddziałem targów, po zatrzymaniu się chwilowo na rogu ul. 6-go sierpnia, wyruszyły na Plac Wolności, gdzie ustawione zostały w szereg. Czołowe miejsce przed wzniesionym ołtarzem u wylotu ul. Średniej zajął 28 łódzki pułk piechoty.

W pobliżu ołtarza z prawej i lewej strony znaleźli się zaproszeni przedstawiciele władz i instytucji państwowych, komunalnych, stowarzyszeń związków, kooperacji i cechów, które przybyły ze sztandarami, reprezentacji policji państwowej i Starostwa.

Na podium, na przeciw ołtarza, zajęli miejsca Dowódca okręgu generalnego, generał Olszewski, wojewoda Kamiński, komisarz Rząd. Zbrojeń, prezes Skarbowości Piłcei, członkowie Tow. Czerwonego Krzyża opieki nad żołnierzom polskim, pp. Rossmanowa i H. Łuszczewska.

Z WARSZAWY.

Warszawa. 19 3. W Warszawie dziś odbyło się otwarcie zjazdu specjalistów lotewskich estońskich litewskich i fińskijskich, na zaproszenie P. P. S.

Na wczoraszem posiedzeniu zgromadzenia narodowego, Minister skarbu zgłosił projekt ustawy o stemplowaniu not koronowych. Dzienniki wiedeńskie donoszą, że z tego powodu nastąpił w Wiedniu spadek niestemplowanych not koronowych, za które w obrocie płacono 72.

Zacięte walki na Wschodzie.

Bolszewicy przygotowują nową ofensywę na froncie wołyńskim.

WARSZAWA. 19 3. (PAT) Komunikat sztabu generalnego.

Front Wschodni: Na odcinku południowym bolszewicy przeszli do ogólnego ataku. Uporczywe walki trwają.

Ataki nieprzyjaciela mające na celu zawiadnięcie wsia Jakimowska zostały przez oddziały wielkopolskie i III pułk ułanów z wielkimi dla bolszewików stratami odparte. W akcji tej zdobyto 300 jeńców oraz 10 karabinów maszynowych, Bohaterski 3 batalion 15 pułku piechoty, będąc ze wszystkich stron otoczony w Borowinkach wydobyl się po zaciętej

O g. 10 rano, probosz garnizonowy i kapelan ks. Ostachowicz, odprawił Mszę świętą, do której stuzyl szeregowcy i plutonowy 28 pułku. Podczas odczytywania ewangelji i na podniesienie oddziały wojska prezentowały broń, nadto dano salwy karabinowe. Orkiestra wojskowa grała „Jeszcze Polska nie zginęła.“ „Mazurka Dąbrowskiego.“

Pod nabeżniwie ks. Ostachowicz miał gorącą przemowę, podnosząc zasługi Piłsudskiego jako bohatera naczelnego wodza i Komendanta. Trzykrotnie wznoszono okrzyk na cześć Piłsudskiego „Nierh żyje“.

Następnie komendant miasta Bityk odczyt Rozkaz o żołnierzach wydany z okazji Imienia Naczelnika Państwa.

O g. 11 i pół nastąpiła defilada oddziałów wojsk pieszych i tangów przed Dowódcą generalnego Okr. generalnym Olszewskim i reprezentantami władz cywilnych i instytucji społecznych, oczekujących przed Grand Hotelem.

UROCZYSTOŚĆ W WARSZAWIE.

WARSZAWA. 19 3 (PAT) Dziś w południe zjawili się w Belwederze marszałek Sejmu Tropczyński wraz z całym prezydium klubu posłów stronnictwa ludów z p. Witosem, Dąbskim Ratajem i Kierownikiem na czele Posłowie Zjednoczenia Narodowego p. Roset imieniem Klubu mieszczańskiego p. N.Z.R. posłowie grupy pracy konstytucyjnej i posłowie PPS. Zjawili się również wszyscy ministrowie ogromna ilość wojskowych różnych stopni wszystkie misje wojskowe zagraniczne w komplecie, przedstawiciele duchowieństwa z biskupem polowym i t. d. Przed Belwederem stały tłumy, które wznosiły entuzjastyczne okrzyki na cześć Komendanta.

WARSZAWA. 19 3 Na placu Saskim odbyło się uroczyste nabożeństwo na którym był obecny Naczelnik Państwa i wszyscy przedstawiciele sfer wyższych wojskowych i cywilnych. Po nabożeństwie nastąpił przemarsz wojsk z 3-ma orkiestrami. Wieczorem przedstawienie galowe w operze i przedstawienia dla oficerów i żołnierzy w teatrach i kinematografach. O godzinie 3-ej po południu Naczelnik Państwa przyjmował dyplomatów zagranicznych i ministrów u siebie w Belwederze. Na ulicach wielkie ożywienie.

Czeska faktyka obłudy i badytyzmu.

Odpowiedź pos. Zamorskiego na mowę Benesza.

Wszystko co powiedział minister Benesz, jest niezgodnie z prawdą. Pan Benesz oświadczył: „Gwałty z naszej strony nie zachodzą i nie zająd“. Tymczasem od 8 lutego wszystkie niedziele od 25 lutego wszystkie dni znaczyły się gwałtami. Czesi urządzili się tak, że u nich Komitet plebiscytowy ma władzę i posiada nawet własnych agentów policyjnych, którzy aresztują ludność. Mówca przytacza przykład bezprawnego aresztowania 2 młodych ludzi, których nawet zaawstawiennictwem komisji aljanckiej nie udało się oswobodzić. Stał się on pastwą tłumy.

Pan Benesz gniewa się, że odważyłem się powiedzieć, iż Polska z fałszywego plebiscytu nie uzna i cała stoi za Śląskiem Cieszyńskim (Huczne brawa na wszystkich ławach). Jedynym okrzykiem tego wysokiego Sejmu powiedziano, że mówillem prawdę. (Ponownie huczne oklaski) Jakim prawem imię pan Benesz stwierdził, że nigdy nie rozrywa się z praw do całego

Śląska Cieszyńskiego. (głosy Wara im) I ten pan chce mówić o lojalności czeskiej, można się zapytać Włochów, Węgrów, Jugosławian jakie też doświadczenia poczynili z lojalnością czeską. Kiedy Lwów był obleżony przez hajdamaków, kiedy Wilno i Mińsk był w rękach bolszewików a w Poznańskim szykowano się do powstania, to ci lojalni Czesi wtedy lojalnie wypowiedzieli nam wojnę i zabrali Śląsk po Wisłę. (Głosy Hańba) a potem czeski ani na chwilę nie chcieli dotrzymać umowy, (Benesz, Dmowski) a potem związali się z ukraińcami i dostarczali im broń dla mordowania kobiet i dzieci lwowskich.

Niemia wroga Polski, z którymby się nie wahałi, fałszować telegram Focha, jakowy nakazujący wycofanie wojsk polskich ze Spisza i Orawy. Wolimy otwartego wroga niż tak lojalnego sojusznika. (Głos Naprzód w skórną śmiech, potem zgoda.) Czesi przez 1000 lat byli członkami rzeszy niemieckiej i zostali nimi do dzisiaj.

Łajachetwa Czeskie.

CIESZYŃ. 18 (PAT) W Łazach na zarządzenie czeskiej Rady robotniczej usunięto kierownika koksowni inż. Wojnara. W koksowni pracowało 250 robotników Polaków i 90 robotników Czechów. Wielu robotników polskich zostało steroryzowanych przez Czechów. Odpowiednio do stosunku narodowościowego Rada robotnicza koksowni była polska. Komisja plebiscytowa czeska w Łazach bezprawnie rozwiązała jednokrotnie dotychczasową Radę robotniczą i przy pomocy nowo utworzonej Rady robotniczej czeskiej usunęła inżyniera Wojnara. W ten sposób usunęto inż. Sykałę z Łazów, Klejdronia, Szeffera i Buzala z Dąbrowy. W obecnej chwili nie ma już ani jednego inżyniera Polaka w Zagłębiu. Zaznaczyć należy, że również wszystkich sztygarów Polaków i urzędników Polaków oraz Niemców podejrzanych o sympatię dla Polaków ostrzeżono, że spotyka ich ten sam los co inżynierów.

ROSJA PRZYGOTOWUJE ATAK NA FINLANDJĘ.

Plama kopenhaskie donoszą: Rosja przygotowuje atak na Finlandję. Nad brzegiem jeziora Ładoga zauważono koncentrację wojsk czerwonych. Jak donoszą z Moskwy rząd szwedzki postanowił obsadzić całą wschodnią Karię. Rząd fiński jest zdecydowany na obronę tej części kraju. Minister państwa V. I. twierdzi jednak, że Finlandja nie jest zagrożona przez czerwoną armję, czelem zaś uniknięcia konfliktu oddziały fińskie znajdujące się w Kareli zostaną wycofane.

DLUGI WĘGIER.

BUDAPEST. 19 3 (PAT) Rząd Karoljego wydał 4 miljardy 800 milionów koron: Rewolucje zwiększyły dług państwowy o 13 miliardów. Obecnie dług Węgier wynosi 54 i pół miljarda koron.

Z Sejmu.

WARSZAWA. 19 3 (PAT) Posiedzenie Sejmu rozpoczęło się o godz. 3.20. Po odczytaniu interpelacji p. Diamanda zażądał wzięcia pod obrady sprawę kasy choroby Izba odrzuciła wniosek p. Diamanda.

Przystąpiono do sprawozdania komisji dla spraw zagranicznych co do kilku wniosków w sprawie reemigracji. Komisja zaproponowała Sejmowi rezolucję demagogującą się, ażeby ruch reemigracyjny i przemysłowy z Ameryki skierowany został na Gdańsk a tymczasem dla zabezpieczenia ruchu reemigracyjnego idącego jeszcze na Francję zapewnione zostało reemigrantom korzystania z transportów francuskich i by usta nowiono nowe pociągi łączące bezpośrednio Havre z Krakowem.

Jako sprawozdawca zabrał głos p. Rączkowski. p. Witos zaznaczając jedną z głównych przyczyn reemigracji do Ameryki były niesłychanie niskie płace skutkiem czego liczba emigrantów wynosiła w Ameryce około 4 milionów.

p. Żaluska stwierdza że gdy wreszcie polacy z Ameryki chcieli powrócić do odzyskanej Ojczyzny spotkało ich rozczarowanie w Polsce bowiem na ich rzecz nic nie zrobiono.

Mówca kończy swoje przemówienie wnioskiem proponującym tworzenie nowego urzędu reemigracyjnego 80 przy Min. spraw zagranicznych.

p. Bigoński jest zdania, że sprawa emigracji rozpadła się na 2 części: Przewiezienie wychodźców do kraju i umieszczenie ich w kraju. Sprawa pierwsza która jest kwestją pałącą.

Wreszcie poświęca mówca pare słów wychodźcom naszym. Niemiec gdzie dziś jeszcze przebywa około pół miliona polaków wygnanych tam w czasie wojny.

Po przemówieniu końcowym sprawozdawcy Rączkowskiego przyjęto rezolucję komisji z małymi poprawkami.

Izba przechodzi następnie do dalszej dyskusji w sprawie powszechnego ubezpieczenia społecznego wypadku choroby.

p. Brun wystąpił z ochroną prawodawców i naczył że ciężary które spadają na pracodawców przy zakładaniu kas chorych, naskutek powszechnego ubezpieczenia na wypadek choroby proponowanego przez komisję zbyt wielką. W Niemczech jest zupełnie inaczej. Tam pracodawca płaci 1.3 a robotnicy resztę. Komisja natomiast proponuje odwrotny stosunek.

Poczem dyskusję przerwano.

Izba przeszła następnie do wniosków nagłych pomiędzy którymi najważniejszym był wniosek p. ks. Ławicza, który oświadczył, że podobnych gwałtów jak Czesi na Śląsku Cieszyńskim dopuszczają się przuscy na Warmji chcą fałszować plebiscyt i domagał się interwencji rządu. Izba nagłose wniosku uchwała poczem posiedzenie zamknięto wyznaczając następną poniedziałek o godz. 4 po południu.

Przemysł i handel.

Zostawienie cen.

„Czweta rzemieślnicza” podaje ciekawie zestawienie ceny wyrobów.

Papier. Cena funta papieru drukarskiego przekracza 8 mk., kancelaryjnego dochodzi do 18 mk.

Galulezy brak w kraju. Jednocześnie wazakże surowiec ten, z którego wyrabiają papier, wywożą od nas do Paryża.

Materiały płienne. Pióro stalowe angielskie kosztuje 50 fen., niemieckie — 35 fen. Ołów kopjowy — 2 mk., 50 fen. do 3 mk. 50 fen. Arkusz bibuły grubej — 10 mk. Rewersa 5-6 arkuszy oprawy w zwyczajny książ — 130 mk. Flakonik tuszu z poduszeczką — 12 mk., 240 półarkuszy papieru handlowego — 50 mk., fikucik kalki — 3 mk. Brujon kratkowany na ordynarnym papierze; oprawy w ceratkę — 12 mk.

Chemikalia. Poszukiwane są u nas teraz surowce zagraniczne, następujące: do produkowania kwasu siarkowego — piryty; do produkowania kwasu azotowego — saletra; do produkowania nawozów sztucznych, zwanych superfosfatami — fosforyty; do produkowania farb — barwniki anilijnowe.

Towary tekstylne. Władze czynią starania o sprowadzenie z zagranicy wielkich ilości bawełny, wełny, odpadków wełnianych i bawełnianych oraz juty. Jedwab jest gorliwie poszukiwany. Cena jego poszła znowu w górę o 50 do 60 proc. Za „messaline” podwójnej szerokości płacono 350 mk. metr, pojedynczej szerokości — 125 mk. Za metr lepszych gatunków messaliny i jedwabiu cena dochodzi do 400 mk. za metr jedwabiu „teil” — nawet 500 mk. Szukane są poszukiwane bawełniane artykuły letnie. Za metr drukowanych etamin płać 10 do 16 mk., gładkich etamin — 90 mk., batystu gładkiego — 70 mk. Z płócien białych płacono za metr nadepolanu 80 centymetrów szerokości 40 do 48 mk. Białe i methale podróżny o 30 proc. Za metr metkalu łódzkiego 80 centim. szer. płacono 28 mk., a za metr biału — 33 mk.

Metale. Oczekiwane jest sprowadzenie z zagranicy miedzi dla fabryk przerobczych, cyny dla celów odbudowy, antymonu dla tychże celów, cynku rafinowanego, aluminium, niklu, ferromanganu, stali instrumentalnej.

Blachy cynkowej funt kosztuje 11 do 12 mk. 50 fen.; cyny — 11 do 11 mk. 50 fen. Smalc miedziany nie drożeje, funt kosztuje 15 do 16 mk.

Drutu i gwoździ zapasy się wyczerpały, z powodu strajków w fabrykach metalu.

Wyrób cukierków. Kilo czeskich słodkich — 57 do 58 mk., kwaskowych wiedeńskich — 78 mk. Czekolady w dużym opakowaniu — 440 mk., w małym — 220 mk. Kakao syckiego — 85 do 100 mk., w puszkach — 140 do 150 mk.

Taśmy w pas 15 do 25 m. Jedwab do szycia 50-metrowe — 60 m. Pell motek 100-metrowy — 100 m. Guzików angielskich tuzin — 60 m.

Igły. Tworzy się pasek. Tysiąc zwyczajnych kosztuje 30 m., Schleichera — 35 m. W Niemczech igły bardzo podróżny. Maszynowych gros — 90 m., Knippenberga — 160 m.

Nici do haftowania wyjątkowo stanęły, bo sprowadzono ich dużo z Francji. Pudełko 2-tuzinowe, które kosztowało przeszło 100 m., kosztuje obecnie 85 m.

Drutu i gwoździ pud kosztuje 220 m. Żelazo lane sprzedają po 290 m. za 100 kilo do odbioru w huście.

Kleju skórznego pud 700 do 800 m., kosztowego 475 do 500 m.

Szerlaku kilo — 350 m.

Ultramariny pud — 3.000 m. Imitacja tejże — 400 m. pud.

Szafa wodnego pud 75 m. Sody kaustycznej 210 m.

Donoszą z Londynu, że na tamtejszej giełdzie nastąpił spadek cen srebra. Płacono do 87 centa za uncję srebra.

Wacław

Przyborowski

Urządnik Wydziału Hypotecznego w Łodzi

opatrzone Sw. Sakramentami zmarł w dniu 19 b. m., przeżywszy lat 35. Wyprowadzenie zwłok z domu № 3 przy ulicy Cmentarnej na Stary Cmentarz Katolicki odbędzie się w dniu 21 b. m. o godzinie 4 po południu, o czym zawiadomiona została w głębokim żalu

921—1

RODZINA.

Memento.

Jedno z pism w dużym artykule udawało, że jeden z ławników, czy radnych, przewodnik ważnego wydziału w Magistracie łódzkim powinien odejść, bo jest nieodpowiedni na to stanowisko.

Dlaczegoż taka łaskawość i dopiero dziś na Łódź ze szpałt tych sływa?

Wszak my, już od roku wołamy, że cały Magistrat z Radą powinien dawno to zrobić, bo naprawdę ten, o którego kruszy się kopie, jeszcze o całe niebo jest mniej szkodliwy od innych. Stąd wniosek, że najciepiej byłoby, gdyby od tego żłobu odeszli.

Czas już wielki!

Orgja zwyżkowa.

Jakby z pociągnięciem jakiejś rączki, czy laseczki Czarodziejskiej nagła zwyżkowa rozpoczęła się przed Bożem Narodzeniem ubiegłego roku, poszła niesłychanym tempem i wlecze się coraz bardziej w każdych dziennikach.

Kto tą orgję podnieca, kto ją podtrzymuje? Czy bolszewickie pieniądze, czy chłop polski, który, podurzany przez żyda wyczekuje cen lepszych i ma nadzieję, że na przednówku większej własności i skarżących się już dzisiaj na obciążenie go rekwiwycjami i nadmierną płaćą służby fowarcznej, czy wreszcie pośrednik — który chce odrazu majątek zrobić, trudno dociec. Dostyc, że orgja istnieje, że jeden stan zwala winę na drugi, że sąsiad pokazuje palcem na sąsiada, a tymczasem orgja zwyżkowa coraz bardziej, jak huragan szaleje gnąc opornych.

Nie poinięła ona żadnej dziedziny nie oszczędziła nikogo, kto do wru tego nie należał i należyć nie chce, wali, jak kłosa za zamachem kosy, na ziemię. Jesli wieźniemy pod uwagę wszystkie stany, to najbardziej cierpi dziś Inteligencja. Profesor uniwersytetu do niedawna pobierający 1300 marek miesięcznie, sędzia nie przekraczający nawet tej pensji, urzędnik pracujący po dziewięć i dziesięć godz. dziełanie, słowem kto tylko nie chce się do cechu paskarskiego wpisać, kto nie bierze bolszewickich zadatków, kto nie pracuje dla międzynarodowego szczęścia, ten musi znośc smutek następstwa orgji zwyżkowej.

Do tej grupy należy i prasa, zwłaszcza prasa polska. Początkowo niesłychana zwyżka w porównaniu z innymi gazetami sił roboczych następnie rosnąca drożyzna papieru zmusiła ją do tego, że dziś już pisma warszawskie zmuszane są żądać po marce za numer, prasa krakowska oblicza go po 70 fenigów jeno prasa poznańska ma cenę niższą znacznie, gdyż tam dotąd sprzedawano gazetę po 15 fenigów za numer (Dziennik Bydgoski) i 20 Dziennik Gdanski i wszystkie pisma poznańskie, ale i te będą zmuszone zwiężyć cenę z powodu drożyzny papieru.

Łódź oplera się jeszcze tej zwyżce i bierze za numer po 50 do 60 fen., a co gorzej

stoi co chwila przed smutnem wydarzeniem zupełnego braku papieru. To bowiem, co napływa nie wystarcza na potrzeby dzienne.

Z bólem redakcja „Rozwoju” przyjmuje każdą podwyżkę papieru nadesłaną z fabryki, boć jesteśmy tego zdania, że prasa powinna być tania, a jakże tu o tem mówić, kiedy cena kilogramu papieru drukowego dochodzi już do 6 marek, skąd tu można pokryć olbrzymie wydatki dziennika. Podnoszenie ceny nie prowadzi do celu, boć każda zwyżka przynosi stratę czytelników.

I pracuje się tak w tem zaczarowamem kole z dnia na dzień nie wiedząc i nie przewidując, co jutro przyniesie.

Wszak były takie chwile, że gazety odrzyły po dwie podwyżki, a ani roli papieru.

Ha, cóż żyjemy w takich czasach, w których rząd nie jest w stanie ani godziny poświęcić temu, żeby zająć się kwestją dostarczenia dla prasy taniego papieru, farby, ołowiu i t. p. niezbędnych rzeczy.

Pokój.

—o—

Podpisany i zagwarantowany przez tych, którzy pierwsi przy pierwszej sposobności gotowi są go złać, nie nadszedł jeszcze, ale już się zbliża. Nad ruinami starożytności i kielichujących nieśmiało zdębłami nowej twórczości, niebo jasni się coraz bardziej. Wielka burza europejska znikła już. Teraz kolej na pomniejsze chmurki.

Najpóźniejszym sprzymierzeńcem nowej epoki jest to niesłychane zużycie, to odprężenie nerwów, podobne przesileniu, jakie ogarnia chorego, kiedy kryzys nastąpi. Tym chorym jest dziś Europa powojenna.

„Rewolucje głodnych mas”, „spiski zwyciężonych narańców”, bunt i knowania zawiadzonych”, słowem to wszystko, o czem pisze prasa, zdaje się istnieć w W tej silnej atmosferze letargu w jaki zapada dziś rzeczywistości, ale jako zaródek burz myśli, nie czynu, zwolna Europa, napastniczo nie napadając, napadnięci się nie bronią. Gromy zamierają na ustach, lub conajwyżej na papierze. Płomienie lodowacieją. Złoty skalne zmieniają się w małe kamyczki.

Jest to odrętwienie, nie cisza, lub rewolucyjki. Wydzie błysnie fajerwerk rewolucji, lub rawolucyjki. Wybuchnie kilka gromkich hasel, naprędece odgrzanych.

Zamrze na poddaszu kilku starych emerytów. Kilku paskarzy politycznych i niepolitycznych i niepolitycznych zrobi karierę. Widowisko urozmaici parę sulw, parę szubienic i życie zmieni się w formie tak ludzkie, że naiwnym będzie się zdawało, iż jest zmienione w treść, potoczy się dalej wsoją drogą.

Prawdziwa „rewolucja wszechświatowa, rewolucja paskarzy i zdemobilizowanych kondotjerów będzie się obywała bez fajerwerków. Skarbami starej kultury zawiadnie najwstrętniejsze chamstwo świata chamstwo krwi i złota.

Natomiast w odległych głębiach psychicznych Ludzkości odezwą się natchnieni wśród grobowej ciszy europejskiego cmentarzyska tajemnicze szmery nowonarodzonych idei, jako szum rzek szalkających ujścia, jako jedyna zapowiedź, że życie jeszcze istnieje.

Jeżeli jednak człowiek z zachodu doleci skądś radosny szcęk pracy, winien on pomyśleć sobie: to z Polski! Tam burza strząskajędynto co wzięło życie, ale nie życie samo. Nie, tenigę już przed sobą za wzory grzechów starych, staje się ona zachodem z tego czystej i doskonalszej formie.

Imperializm polityka Polski

Warunki polskie, stawiane bolszewikom, zwłaszcza ten, w którym Polska żąda granicy z roku 1772, wyprowadziły radykałów angielskich zupełnie z równowagi. I tak pisał znany żydowski „Manchester Guardian“:

Jak Polska obejmie Górny Śląsk, będzie to wielką Alzacją-Lotarynią następnej wojny (?). Ale Polacy żądają jeszcze więcej. Domagają się wielkiej części byłego państwa rosyjskiego i chcieliby mieć Litwę i Białoruś jako państwa drugorzędne przed swą granicą wschodnią. Teraz Polska prawie bankrutowana, jej pieniądze zupełnie bezwartościowe; tak jest zależna politycznie od Francji, tak gospodarczo od Anglii (!). Polską armię półmilionową musi opłacać Anglia (!). Mamy więc wypadek osobliwy, że protestancka Anglia finansuje militarizm wielkiego państwa katolickiego. Anglia sama nie myśli o tem, aby mieć armię półmilionową (?); jak to więc może Polska zbankrutowana, niezdolna do żadnej produkcji, czyste państwo agrarne w którym się szerzy tyfus (!). Dzielimy teraz Europę według wzoru polityki Metternicha. Polska nie jest stworzona jako jedność gospodarcza, lecz jako trabant, walczący za cele Francji (!). Jeżeli pozwolimy Polsce, by uważała się za Ludendorffa-Napoleona Nowej Europy, — przegraliśmy wojnę“.

Zydowskie to pismo germanofilijskie, znane w swej zajadłości przeciwpolskiej, śmie nasamprzód twierdzić, że Górny Śląsk w posiadaniu Polski będzie drugą Alzacją. Czy tak mało zna stosunki polityczne na wschodzie, że nie wie, iż tylko korzystny wynik plebisocytu, a więc powszechna wola ludu, zjednoczy tę ziemię z Polską? Innemi jego twierdzeniami nie myślimy się zajmować, gdyż są one podsytkowane bezgraniczną nienawiścią przeciw Polsce.

Ofiary.

Na Plebisocyt Górno-śląski

Kunce mk 5. Beżmiennie mk 5. Słow. spożywcze „Gleznowlanka“ w Gleźnie składa mk 2000. an Józwiak jako kara mk 5. Dobrowolna kara od F. wiackiego mk 10 Marmelstein mk 1. znalezione

w sklepie № X mk. 15. Beżmiennie mk 2-35 f. niki. 10 h. niki.

Na plebisocyt nad Stochodem.

B. M. mk 5. Goście w cukrowni p. Krzyżanowskiego złożyli mk 41. Walerja Złotnicka, Leontyna Orłowska pocz. Łęczyca mk. 81,25. Zamiast kwiatów na grób s. p. Anny Przędzińskiej w siódmą rocznicę śmierci składa rodzina mk 20.

Na Flotę Polską.

Łódzki klub sportowy składa mk. 634 Zarząd mk 211. Sąd pokaitu w Konstantynowie składa w imieniu Cecylii i Stefani Lipińskich za spr. o zakłócenie spokoju z konduktorem tramw. mk. 50. Da. 29/2 r. b. w parafii Buczak na obchodzie na cześć morza Bałtyckiego zebrane mk. 856 f. 69 rub. 1 p. Kunce mk. 5. Dla zadokumentowania protestu przeciwko uchwałom Rady Miejskiej wprowadzającej szkołę świecką rodzice dzieci szit. pol. 4 5 mk. 65. Edward Mroczkowski mk. 100 Personal i służba kuchni ludowej № 57 złożyli mk. 50. Z okazji imienia przelonej p. H. Miklaszewskiej zebrane w gimnazjum mk. 500. Personal gimn. p. Ralskiej mk. 44.

Na Plebisocyt Mazurski.

Zajdło jako kara mk. 25. Zebrane w kaźcejarli w Radogoszczu przez F. Kubiakówną od mieszkańców tejże gminy mk. 81 Tadeusz Błaszczak mk. 10. Firma Lenin i Bicher mk. 100. Firma A. Liszkowski mk. 25. Konecki Bolesław mk. 5

Na Żołnierza Polskiego.

Józef Piechota jedną monetą srebrną. W spr. A. K. № 283-1920 wobec pojednania stosownie do decyzji sądu okręgowego dn. 3-3-20 r. składa B. Lauk 100. S. Budz mk. 50 jako kara od pasażera K. E. L. mk. 15.

Na Plebisocyt Cieszyński.

J. Silchciński mk 10. M. Dąkowski mk. 200. Na inwalidów wojennych. Sz. przed. p. p. w Łodzi mk. 69. A. Fijałkowska mk. 10.

Na święcone dla Żoł. Polskiego.

Jan Wolczyński mk. 5. Fran. Madranka mk. 10. Zamiast kwiatów na grób w dniu imienia ukochanej Matki naszej s. p. Józefy z Michalskich Szczepkowskiej składają córki mk. 25. Z. Wajner mk. 100 Z okazji imienia Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego Mieczysławstwo Kulnowscy mk. 15. Aby uczcić dzień imienia czcigodnego szefa naszego Majora Dr. Med. Józefa Mańheufa Sanitarjuszy szpitala chirurgicznego wojsk pol. wraz z p. I. W. składają 312 mk.

Na Flotę Polską.

Skalscy, podatek od okien mk. 15. Z powodu imienia dyr. Szkoły Realnej Dzielna 60 A. K. Wiśniewskiego składa kl. VIII mk. 140. 1-sza kl. gimn. A. Zimowskiego z okazji imienia ks. prefekta K. Wasjaka zamiast kwiatów mk. 41. Edmund Wilczyński kolejarz mk. 10. Dyrektor 8-o kl. Wyższej Szkoły Realnej Dzielna 60 A. Konstanty Wiśniewski w dniu imienia jego, pieniądze złożone przez kolegów i uczniów mk 488.

Na Żoł. Polskiego.

Jako kara od konduktora K. E. L. mk. 5. Jako kara od konduktora K. E. L. mk. 5. Jurek Urbanik składa mk. 2.

Na Plebisocyt Cieszyński.

Edmund Wilczyński kolejarz mk. 10. Oficerowie 2-go Dywizjonu 10-go p. ar. mk 125. Czesław Kozłowski mk. 10. Zofja Talerowa mk. 10. A. Okraszewski mk. 5.

Na dzieci biedne.

Zebrano na komedycie urządzonej przez p. Trudzie mk. 25. Zamiast kwiatów na grób s. p. Aleksandra Neymanowej składają A. Delnicowie mk. 40.

Na Plebisocyt Warmiński.

B. Gnajert mk. 10. Od pracowników Dr. Z. P. L., wydział stolarski, mk. 57. Edmund Wilczyński kolejarz mk. 10. Oficerowie 2-go Dywizjonu 10-go p. ar. składają mk. 125. Oficerowie, podoficerowie i szeregowi oddziału żołnierskiego warsztatów krawiecko-szwalerskich I. O. G. L. mk. 1247 f. 50. Z okazji imienia kochanego kierownika i wychowawcy p. Józefa Dąbkowskiego składa IV oddział № 6 szkoły miejskiej w Karolewie mk. 42,30. Z okazji imienia kierownika szkoły miejskiej № 8 w Karolewie p. Józefa Dąbkowskiego składa personel nauczycielski mk. 120.

Na Plebisocyt Mazurski.

Dr. Magdziocy mk. 15. Franc. Frankowski mk. 10. St. Helich mk. 15. Głowiński Leon mk. 65. Rauszejn mk. 50.

Na głodnych nad Stochodem.

Parafia Koźle ofiarowała przez ks. G. Witkowskiego mk. 220. B. Paszczyńska podatek od okien mk. 25. Od prac. St. Galkówek mk. 47.

Na dar Piłsudskiego.

Beżmiennie od żołnierzy pol. mk. 243.

Na Plebisocyt na Mazurach

Ebert Michał składa jako karę za przewinienie służbowe mk. 10. Od R. B. mk. 10. Dla uczczenia pamięci sp. K. Chyrezakowskiego składają St. Zaporscy mk. 10 L. J. Nieczuja z Zakopanego składa mk. 2. Klasa 4-ta gim. pań. imienia Kopernika składa mk. 100. Zebrane przez prac ekspedycji tow. St. Łódź Fab. mk. 65-50. Zamiast kwiatów na grób szwagra s. p. Józefa Rachlewskiego składają Józefa Mecner mk. 25. Al. Mecner 25. razdm 50. Zamiast wieńca na grób s. p. Józefa Rachlewskiego składają Bertoldowie Kujatowie mk 50 W karolewie Babiszawcy mk. 50. Leogrodowie Fabiszewscy z matką mk. 35 razem mk. 105. Składki zebrane w komitecie R. Ch. i maki mk. 199. Pracownicy drogiści składają mk. 120. Z koncertu nauki Stow pracowników drożysiów mk. 300. Józefostwo Wolscy składają mk. 50. P. Borowski składa mk 15. Antoni Witkowski z prowincji składa mk. 10. Andrzej Wiaderak z prowincji składa mk. 5. Towarzystwo Muzyczne Dramatyczne „Jutrzenka w Podębicach zebrano na wieczorze Sylwestrowskiem mk. 250, razem 1,381-50. Wyraźnie tysiąc trzysta sześćdziesiąt jedna marka fon. 50.

P. P. kupcy i palaczel
Skład Cygar i Wyrobów
TYTONIOWYCH
Stefana Lewandowskiego
Łódź, Sienkiewicza 48, róg Nawrot
dawnej Piotrkowska 21.
Poleca wielki wybór tytoni, cygar, papierosów, glist pierwszorządnych fabryk oraz wszelkie towary wchodzące w zakres branży tytoniowej.

Chłopcy

do roznoszenia gazet potrzebni z kaucją zgłaszać się do „Rozwoju“.

DO AMERYKI

wyjeżdża w przyszłym tygodniu dyrektor firmy „America Europe Exchange Corporation“ Piotrkowska 111 i właściciel firmy „Colambian Department Store“ w Chicago. Przyjmie zlecenia handlowe. Zgłoszenia do biura Piotrkowska 111.
926-2

Ogólne Zebranie

Kooperatywy Rzemieślnik Polski odbędzie się w dniu 21 marca o godzinie 3-iej po południu, w drugim terminie o godzinie 4-iej po południu, ul. Kilińskiego 117.
Zarząd.
924-1

Łódź - Warszawa

wyprzedają samochody w poniedziałek dnia 22 marca
Urządnie zgłoszenia w Towarzystwie „M O T O R“
Łódź, Piotrkowska № 115.
w sobotę od godz. 10 do 5 pp. i w niedzielę do 1 pp.
920-1

Intendentura zakupi obuwie żołnierskie nowej używane ale zdatne do użytku, obwijacze i pasy główne skórzane lub parczane.

Oferty niżej 1000 sztuk nie będą rozpatrywane,
862-1

Krawiec męski

F. CHOJNACKI
ul. Nawrot 25 front.
Przyjmuje obstalunki po cenach przystępnych.
Pierwszorządno wykończenie.
783-5

Kupię

używany aparat fotograficzny formatu 6x9.
Wiał. od 12-1 Wólczańska 63 m. 25 (3 piętro lewa ofic.)
Obrączki ślubne, pierścionki, kolczyki, gwarancja za złoto, zegary, zegarki, dewizki, najtaniej sprzedaje

WAN PLACEK

Brzazńska 60.
Kupuje brylanty, złote srebrne wyroby i platery
Przyjmuje wszelkie reperatury w zakresie zegarmistrzostwa wchodzące.
997-3
od 500 do 1000 Mk.
płace za aparat starych zębów. Andrzeja № 7 w prawej oficynie, parte.
Nandryczny.
918-6

Dr. Feliks Skuliczewicz
ul. Andrzeja Nr. 11
Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9-11 i od 5-7 1/2 i p.p. Paula 5-6 po poł.

NIEODWOŁALNIE OSTATNIE 3 DNI!

ODEON

NIEODWOŁALNIE OSTATNIE 3 DNI!

W serja i zakończenie awanturczego dramatu w 6 aktach, amerykańskiej serji słynnej firmy Studi Pathé w Paryżu.

RAVENGAR

Początek ostatniego przedstawienia o 9-ej w.

927

T-wo Akcyjne „L. J. BORKOWSKI” Oddział w Łodzi

podaje do wiadomości, że z dniem 15 go marca 1920 roku przejęło od Centrali Handlowej Surowców w Łodzi, z polecenia

URZĘDU PRZEMYSŁOWEGO przy MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU

sprzedaż pasów wyprawy dębowej i chromowej oraz biczów i trefków ze skór przydzielanych garbarniom:

K. Kolbego w Pabjanicach

J. Aumana & S-ki w Łodzi

S. Brzezińskiego w Łodzi

910-1

UWAGA: W sprawie niewykonanych zamówień przez Centralę Handlową prosimy zwracać się do sklepu naszego ul. Piotrkowska № 48.



Najlepsza farba do włosów „Juvenol”

barwi trwale i szybko siwe włosy na naturalne kolory: blond, ciemn, brun i czarny, nadaje fakow m cudny połysk i miękkość. Jako produkt roślinny jest bezwarunkowo nieszkodliwy; a sposób użycia bardzo łatwy. Sprzedaż w lepszych składach aptecznych i perfumerjach.

Perfumerie d'Orient
Varsovie.

977

Dalszy ciąg

Dorocznego Ogólnego Zebrania

Członków Stow. Spożywczego Urzędników m. Łodzi odbędzie się w środę dnia 24 b. m. o godz. 7-ej wieczór w lokalu Związku Urzędników Miejskich (Piotrkowska 53) Porządek dzienny:

- 1) Budżet na rok 1920,
- 2) Wybory do Rady Nadzorczej i Związku,
- 3) Wolne wnioski.

Zebranie, jako dalszy ciąg Ogólnego Zebrania, zwołane w drugim terminie, ważne będzie bez względu na liczbę obecnych.

Zarząd.

925

Comik nasten

pastewnych, warzywnych, kwiatowych i wisle innych na rok 1920.

Składów L. Jasieńskiego, prowadzonych od roku 1870 w Łodzi i w Łodzi, ul. św. Andrzeja № 10. Rozsyłany jest bezpłatnie.

879-7

Spółka Akcyjna

Towarzystwo Ubezpieczeń „Piaś” w Warszawie
Kapitał Zakładowy 10,000,000. mk. rozpoczęło działalność w działach:
Transportowym i Ubezpieczeń Koni od upadku

Ajentura Główna w Łodzi i na Okręg Łódzki

Leonard Talar i S-ka

Piotrkowska № 87

903-3

Zawiadomienie.

Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić, że prawo wyłącznego demonstrowania jednego z najwspanialszych obrazów kinematograficznych p. t.

„ON I ONA”

z fascynującą urodą i talentu amerykańką

Fern Andra

oddaliśmy kino-teatrowi „LUNA” w Łodzi.

Polska Spółka Kinematografów Lockhilla w Warszawie

929-1

PIANINA

NUTY polecają

Frydberg i Koc Piotrkowska 90.

915-5

Urządzenie sklepowe

zupełnie nowe

do sprzedania.

Wiadomość Rakocińska 94.

